

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lipca.

WTOREK.

Rok 1832.

N^o 190.

WSPOMNIENIA.

Chrzest Nałęczow

Dzierżykraj 965.

We wszystkich Miastach Stołecznych Woiewództw Królestwa Polskiego, uroczyste obchodzono święto Urodzin N. PANA dnia 7, a N. PANI dnia 13 b. m. W *Lublinie* z dużych armat dawano ognia, wieczorem w Teatrze śpiewano stosowną Kantatę. W *Płocku* dawał świetny obiad JW. Jenerał dowodzący *Krejc.* — Wzeszłą Sobotę JO. Xżna Jejmość *Warszawska* zwiedziła szpital Sgo *Ducha* czyli *Marcinkanek* przy ulicy *Przyrynek.* Obchodziła wraz z Hrabinią *Gutakowską* wszystkie sale napełnione kilkuset choremi. — Mianowani przez Radę Administracyjną: X. Fran: *Skurkowski* Dziekan *Hrubieszowski*, Kanonikiem gremjalnym w Katedrze *Lubelskiej*; X. Sebas: *Szwarczyński* Plebanem w *Cierni.*

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Dla ułatwienia Lekarzom i Farmaceutom dopełnić form w celu uzyskania pozwolenia do praktykowania sztuki Lekarskiej bąc Aptekarskiej w Królestwie Polskiem urządzeniami krajowemi przepisanych, upoważnioną została Rada ogólna Lekarska, dopóki inne urządzenia w tej mierze niezajdą, tak do odbierania od Lekarzy zagranicznych w Królestwie praktykować chcących, udowodnień znościomości swej sztuki, iako też do przypuszczania do egzaminów kwalifikacyjnych Uczniów Lekarskich i Aptekarskich, którzy całe kursa w Uniwersytecie ukończywszy dotąd egzaminów nieuzyskali. Dopiero więc na zasadzie otrzymanego od Rady ogólnej Lekarskiej świadectwa, stosowny konsens do pra-

ktyki podług przyznanej kwalifikacji pozyskanym być może Oczem Kommissja Rzą: Spr: Wew: Du: i O. P. odbierając liczne podania w tej mierze, uwiadomianieressowanych i zgłaszanie się do pomienionej Rady Ogólnej Lekarskiej onymże wskazuje. — Dyrektor Główny Przydujący Hrabia *Strogonow.* — Radca Stanu Czł: Kom: Rzą: w zastę: Aug: *Karski.*

WKsięgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy *Miodowej* pod filarami, znajduje się *Plan dokładny Miasta i okolic Warszawy* w obwodzie mil 6ciu składający się z 6 arkuszy; cena złp. 20. Oraz *Okolica Warszawy* w Dł: nietrze 5 mil; cena zł. 2 gr. 15. — *Wisien* tego lata iest hardzo mało, ale *Poziomki* w nadzwyczajnej ilości codziennie przynoszą *Wiesniaczki* do *Warszawy.* Wczoraj młoda, śliczna wiejska *Dziewczyna* miała na sprzedaż dzbanuszek *Pozioemek*, ze łzami prosiła aby jej za ten towar zapłacono zł. 3, gdyż tyle potrzebuie na lekarstwo dla swej biednej chorej Matki; słysząc to przechodząca ulicą *Senatorską* iedna z tutejszych Obywatelek, zapłaciła poeciwiiej *Córcę* zł: 10; *Dziewczyna* niepojmując się z radości zalała się łzami! Ach ileż te łzy dodały wdzięków jej przyiemnej twarzy! — Wkrótce w Teatrze *Narodowym* daną będzie nowa interesująca *Komedja Podrzutek.* — *Rolnicy* uważają że terazniejsze już dojrzewające *Zyto*, rzadko gdzie obiecie plon obfity, są atoli miejsca w których to zboże z korzyścią dla właścicieli wyda owoce. — Doktor *Medycyny* *Michał Chodasewicz* *Sztabs-lekarnik* *b. Wojska Polskiego*, zostający obecnie przy

Szpitalu Wojskowy w *Kaliszu*, pragnąc przynieść ulgę cierpiącej ludzkości, ofiaruje pomoc lekarską biednym bezpłatnie w wolne od obowiązków godziny, to jest z rana od 9 do 10, po południu od 3 do 4 codziennie. Ma kwatery w domu *W. Fausta* przy ulicy *S. Mikołaja* Nr 360. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiona pierwszy raz Komedja *Kuzynek czyli Korrespondencja*, pomnoży liczbę dzieł na tymże teatrze zupodobaniem zawsze przyjmowanych. Tłumacz i eja oraz przedstawiający główną rolę *J. Jasiński*, zasłużył na oklaski w ciągu gry odbierane i na przywołanie, którem po ukończeniu został zaszczycony. — Wczoraj w iednej z posesji przy ulicy *Żelaznej*, chłopczyzna upuścił łokiec w głęboką studnię, Ojciec chciał wydobyć tenże łokiec, po drabinie gdy zszedł w głąbią, spadł, inny człowiek chciał go ratować, lecz równemu uległ przypadkowi; pospieszono z ratunkiem, lecz życia im już nie można było przywrócić!

Z *Petersburga*. Królewicz Pruski *Wilhelm*, Brat *N. PANI*, przybył do tej stolicy. — Baron *Burgoz* Minister Króla *Francuzów*, pożegnał *NN. PANSTWO*. — Rzeczywisty Radca stanu *Krempowski* i *Kube* Wice-Gubernator *Jullant*, mianowani Kawalerami orderu *S. Stanisława* 2ej klasy. — *N. PAN* oświadczył wysokie zadowolenie Wice-Admirałowi *Xięciu Menżykowowi*, Wice-Admirałowi *Hamiltonowi* i Dowódcom dywizji morskiej która w dniach 12 i 13 z. m. krążyła przed przystanią *Rewla*. Osada otrzymała gratyfikacją pieniężną, tudzież wódkę i mięso. — Mieszkańcy *Petersburga* chętnie przykładają się do składek dla najpotrzebniejszych wsparcia, zniszczonych w czasie ostatniego pożaru; Uczniowie szkoły wojskowej; Paziowie i t. p. odznaczyli się dobroczynnością w tej ofiarze. — Radca stanu *Jermolow*, ojciec Jenerała, w późnym wieku nie-

dawno żyć przestał. — Radca stanu *Osttorp*, Marszałek Gubernjalny *Miński*, otrzymał stopień Rzeczywistego Rady stanu. — Radca *Koleski* *Xże Dawidow* Wice-Gubernator *Witebski* w tymże urzędzie przeniesiony do *Grodna*, a jego miejsce w *Witebsku* zajmuje Radca *Koleski* *Klementjew*. — Radca dworu *Władysław Kniaziewicz* mianowany Wice-Gubernatorem *Tauridy* i Radcą *Koleskim*.

W Mastrychcie rozeszła się niepewna wieść że w Belgji oczekują wkrótce korpusu *Francuzkiego* składającego się z 25,000 ludzi. — Król *Belgicki* pracował niedawno z Ministrem wojny, poczem dał posłuchanie Posłowi *Francuzkiemu* i kilku Jenerałom, ten Monarcha odbywa często podróże do *Antwerpji* i innych prowincji swego państwa. — Do wojska *Belgickiego* wydano rozkaz, że gdyby w przypadku wojsko *Holenderskie* wznowiło kroki zaczepne, *Belgijczykowie* strzelać będą do nich iak do nieprzyjaciół. — Niedawno przybyła znakomita osoba z *Holandji* do cytadelli *Antwerpskiej* i w tymże czasie spostrzeżono tam nadzwyczajne poruszenie. — Króla *Belgickiego* przyjmowano w *Antwerpji* z okrzykami radości. — *W Andaluzji* prowincji *Hiszpańsk* schwytało wojsko znaczną bandę rabusiów, która była postrachem w tamecznych okolicach. — Królewicz *Don Michał* rozkazał aby wszelka żywność, bydlę i inne potrzeby znajdujące się po wsiach i miastach niedaleko brzegu morza leżących, zaprowadzono o 10 mil w głąb kraju. — Zapewniają, że flotta *Cesarza* *Don Pedra* niecierpiała w czasie ostatniej burzy, oraz z pewnością donieść można, że ta flotta najdalej w końcu b. m. powinna się okazać przy brzegu *Portugalji*. — Donoszą z *Paryża*, że Król *Belgicki* ma przybyć d. 4 b. m. do tej stolicy, gdzie ma zabawić przez dni 12. —

Wszystkie gazety Francuz: milczą o tym kto będzie mianowany Prezesem rady Ministrów. — W Bawarji nadreńskiej ma być powiększony korpus wojska. — W. Xigźniczka Ludwika Wejmarska Synowica Wielkiego Xcia mająca lat 15, przeniosła się do wieczności. — Bankier Rotszylđ zakłada teraz w swoich dobrach blisko Paryża wzorowe gospodarstwo wiejskie, różne kosztowne maszyny, aparaty i narzędzia zapisał z Belgji. — Xże Rejchształki przekonany o bliskim zgonie, mówił niedawno „będąc tak młodym, muszę uleść zbliżającej się śmierci! Czyli niema ratunku? a więc urodzenie i zgon mój mają być jedyną pamiątką którą zostawiam.“ Niedawno Matka tegoż Xcia przestała na pamiątkę kosztowną kolebkę, w której w pierwszych chwilach życia spoczywał, darowaną niegdyś przez mieszkańców Paryża. Gdy ją odebrał rozkazał zanieść do skarbu Cesarzkiego, mówiąc: „Wkrótce blisko mojej kolebki znajdzie się trumna moia.“ — Rozniosła się pogłoska w Londynie, że Karol X i jego Rodzina z całym dworem wkrótce opuszczą Anglję. — W Lisbonie ogłoszono postanowienie, że w gwałtownej potrzebie zasilenia skarbu rządowego, każdy Portugalczyk powinien złożyć 10tą część swych dochodów. — Z powodu cholery przerwany handel Anglji z innemi krajami, znacznie umniejszył dochody cła. — W Dublinie stolicy Irlandji tak się rozszerza cholera, że Wice Król opuścił miasto i spieszenie oddalił się na wyspę będącą jego własnością. — Do portów Hiszpań: teraz niewpuszczają okrętów Angiels: z obawy cholery. — Znowu we Francji skazano na śmierć 2ch dowódców Szuanów a kilku na więzienie. — Król Hiszpań: z całym dworem wrócił z letniego mieszkania Arankuez do Madrytu, witano Monarchę odgłosem dział i dzwonów. — Xże Wrede Feldmarszałek Bawarski, miał mowę do mieszkań-

ców prowincji nadreńskiej wymieniając szkodliwe skutki iakieby spadły na ten kraj z powodu niedawno wydarzonych zaburzeń. Mowa ta uczyniła wrażenie, a Lud odprowadził Xcia do mieszkania wydatąc okrzyki radości. — Część wojska Austrjackiego będącego we Włoszech, zgromadzi się na granicy Szwajcarji. — W Bruzelli mnóstwo rzemieślników pracuje nad uporządkowaniem pokoiów dla przyszłej Królowej Belgickiej, Królowy Francuz; w tejże stolicy wydawca starego *Monitora* zapozwał nowego o przywłaszczenie tytułu tego pisma. — Niepotwierdza się wieść, że część wojska Neapolitańskiego wkroczyło w kraie Papiezkie. — W Paryżu jeden z Kapitalistów ogłosił afiszami, że pragnie pojąć za dożgonną towarzyszkę Pannę, któraby umiała języki francuzki, angielski, niemiecki, włoski, hiszpański, innych zalet niewymagał! — Nowa Opera czyli raczej Balet *Pokusa* sprowadza licznych widzów, bo też jest to widowisko czarujące; mnóstwo uwia się djabłów, djablic, djabłat, a wszystkie całym swym talentem usiłują *Pokusę* uczynić najpowabniejszą. Dekoracje omianiają widzów, w oka mgnieniu prześliczna okolica ożywiona wschodzącem słońcem, zamienia się w śniegiem okryte góry i t. p. — Najnowszą modą jest że Szlafroczi Damskie zakrywają całą pierś, przeto te Szlafroczi są zapinane guziczkami tak iak męzkie zimowe Kamizelki. Do ubioru salonowego *Damy* mają teraz ogromną kryzę, tak iak widzimy na portretach *Agnieszki Sorel*. Modny Kawaler ma frak ciemnozielony, Kamizelkę pikową paljową zapinaną metalowemi guziczkami, i pantalonny z nankinu Indyjskiego. Tużurek najmłodniejszy powinien być z sukna koloru szafirowego.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Lux Marjan: Ob: z Prasnysza, Rohtnaler Kupiec z Magdeburga, Slesińska Au: Ob: z Małopola, Woj-

cięka Ludwi: Ob: z Pogorzela, Lachnicki b. Pułko:
z Grodna, Niesiołowska Hrab: z Gub: Grodzień-
skiej, Piłsucki Ant: Ob: z Jakubowa, Ejdziatowicz
Bogu: Ob: z Gub: Grodzieńskiej, Wancher Giser z
Lwowa, Briner Jak: Kupiec, z Krakowa, Weżyk
Fran: Ob: z Siedlisk, Miroszewski Józ: Ob: z Na-
ścielechowa, Goertz Dawid Kupiec z Gdańska, Ry-
dygier Karól Ob: z Wiednia, Angielik Pisarz Sądu
Poko: z Kowala, Minter Kar: Kupiec z Berlina, Ża-
szczyński Józ. Ob: z Spławia, Klicki Paw: Ob: z
Choszczewki, Dzerżanowski Fran: Ob: z Osieka.

DONIESIENIA.

W nowo założonej RESTAURACJI przy ulicy No-
wa Senatorskiej pod Nr 476 w prost Ratusza na 1m
piętrze w Marywilu, można mieć OBIADY smacznie
i czysto sporządzone przy rychłej usłudze za zł: 2,
za zł: 1 i pół, za 1 i za gr: 20.

Wyjeżdżający w tych dniach do Petersburga wła-
snym Pojazdem, życzy towarzysząca podróż. Wła-
dność w Drukarni Kurjera.

Dnia 12 b. m. zgubiony został PULJARES safja-
nowy czerwony, w którym znajduje się METRYKA
Ignacego Cukrowskiego. Uprasza się łaskawego
znalezcę o zwrócenie pod Nr 1407 przy ulicy Ziel-
nej, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

PASZPORT Karóla Piotrowskiego b. Porucznika
W. P. oraz DYMISJĄ Jana Lecha Żołnierza
z Pułku Grenadierów Gwardji, można odebrać w
Drukarni Kurjera.

Do Hotelu Drezdeńskiego Nr 556 przybył LAND-
KUCZER z Wrocławia, życzy sobie PASSAŻE-
ROW do Kalisza, Wrocławia, Drezna lub gdzie
sobie kto życzyć będzie.

Dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana odbędzie
się sprzedaż przez publiczną Licytacją Browaru i
całej Nieruchomości pod Nr 1124 przy ulicy Żela-
znej położonej, na Audjencji Trybunału Cywilnego
I. Instancji Wództwa Mazowieckiego w Wydziale
I. w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału.
Warunki sprzedaży u W. Pisarza Trybunału lub u
Patrona Wysockiego Nr 545 mieszkającego prze-
żrane być mogą.

Pewna Osoba z gospodarstwem oznajmiona, ży-
czyłaby sobie od tegorocznego Sgo Jana wziąć w
dzierżawę mały FOLWARCZEK o mil kilka od
Warszawy od 50 do 60 Korcy Oziminy wysiewu
mający, w którymby były zabudowania tak mieszkal-
ne iako też gospodarskie przyzwoite, grunta dobre

i robocizna dostateczna. Chcący zaś takowy fol-
warczek wydzierżawić, raczy nadesłać krótki opis
do Drukarni Kurjera Warszawskiego.



Kamienica murowana w dobrym stanie
z Sadem fruktowym, Stajniami i Szo-
pani pod Nr 186 w której utrzymywa-
ny był Handel Winny, do której na-
leży gruntu Ornego morgów 40 i Ogro-
dów wazywnych 3, z Stodołami nowo wystawione-
mi, iest do sprzedania z wolnej ręki w Mieście Kazi-
mierzu dolnym nad Wisłą w Obwodzie i Wództwie
Lubelskiem. Chęć kupna mający zechce się udać do
Właściciela tej nieruchomości Franciszka Kozłow-
skiego w domu własnym w Kaziemierzu mieszkające-
go, z którym o nabycie takowej traktować może.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości, że dnia 19 Lipca r. b.
(we Czwartek) o godzinie 3 po południu odbywać
się będzie Licytacja. 1) Na 100 Kamieni małej wa-
gi Potażu. 2) Na 50 kamie: małej wagi Łoju to-
pionego. Osoba najtaniej dostawy obu przedmiotów
lub każdego osobno podejmująca się i składająca
kaucji na Potaż zł: 100 i na Łój zł: 50, będzie
miała przyznane pierwszeństwo. Warunki do Licy-
tacji w Biórze Mennicy odeztać można. — *Bienkow-
ski.* — Sekretarz *Ginetti.*

Rodowity Francuz posiadający gruntownie je-
zyk Francuzki i Niemiecki, życzyłby ieszcze
dawać kilka prywatnych LEKCJI, w tych 2ch języ-
kach. Uprasza więc aby swój adres zostawił w Dru-
karni Kurjera Warszawskiego.

W dniu onegdajszym zginęło SZCZENIE z Wy-
żłów, biały z kasztanowatemi łatami, pół mordy
miał kasztanowatej z okiem, a pół białej, uszy dłu-
gie, koniec ogona biały. Kto go odprowadzi pod
Nr 1789 na ulicę Sto Jerską w domu Żółkowskiej,
otrzyma nagrody zł: 6.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO.

Para Koni młodych, rosnących, maści kaszta-
nowatej, oraz BRYKA kryta zupełnie no-
wa, są do sprzedania. Wiadomość przy ul-
icy Leszno pod Nr 679 na pierwszym pięttrze.

Wczoraj wyciągnięte Nra 6. — 52. — 60. — 59. — 64.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Florok*, 2gi raz
Kuszynek, *Kawiarnia*.